



# Telegram do św. Józefa w nagłej potrzebie, czyli Triduum odprawiane w jednym dniu dla wybłagania szybkiego ratunku.



Święty Józefie, ofiaruję Ci miłość Jezusa i Maryi, jaką żywią ku Tobie. Ofiaruję Ci też uwielbienia, hołdy wdzięczności i ofiary, jakie Ci wierni złożyli przez wieki aż do tej chwili. Siebie i wszystkich drogich memu sercu oddaję na zawsze Twej świętej opiece.

Błagam Cię, dla miłości Boga i Najświętszej Maryi Panny, Twej Oblubienicy, racz nam wyjednać łaskę ostatecznego zbawienia i wszystkie łaski nam potrzebne, a szczególnie tę wielką łaskę... (tu wymienić intencję).

Pośpiesz mi na ratunek, święty Patriarcho,  
i pociesz mnie w tym strapieniu.

Ojczy nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Ojczy Przedwieczny, ofiaruję Ci Przenajświętszą Krew, Serce i Oblicze Twego Jednorodzonego Syna, wszystkie cnoty i zasługi Matki Najświętszej i Jej Przeczystego Oblubieńca świętego Józefa oraz wszystkie skarby Kościoła świętego na wyjednanie łaski ostatecznego zbawienia i łask nam potrzebnych, szczególnie tej... dla ... .

O Józefie, ratuj nas, w życiu, w śmierci, w każdy czas!



## Pięć westchnień do świętego Józefa

Święty Józefie, Miłośniku Jezusa i Maryi, uproś mi tę łaskę,  
abym coraz goręcej,  
z całego serca mego, kochał Twego przybranego Syna i Jego  
Dziewiczą Matkę.



Święty Józefie, uproś mi łaskę, abym – tak jak Ty – umiał  
łączyć życie czynne z głębokim życiem modlitwy.



Święty Józefie, szczęśliwy Opiekunie Jezusa i Maryi  
Niepokalanej, przez Twoją czystość proszę Cię,  
strzeż mojej czystości.



Święty Józefie, Patronie wahających się w wyborze, ratuj  
stojących nad przepaścią zła i oświecaj powołanych  
do służby Chrystusowi.



Święty Józefie, któryś błogo skonał na rękach Jezusa i Maryi,  
uproś mi łaskę szczęśliwej śmierci. Niech Jezus i Maryja  
towarzyszą mi w chwili konania, a ostatnimi moimi słowami  
niech będą najśodsze Imiona: Jezus, Maryja, Józef! Amen.

Chwalebny Patriarcho, święty Józefie, w którego mocy  
jest uczynienie możliwym tego, co niemożliwe,  
spiesz mi na pomoc w chwilach niepokoju i trudności.  
Weź pod swoją obronę sytuacje bardzo poważne i trudne,  
które Ci powierzam, by miały szczęśliwe rozwiązanie.  
Mój ukochany Ojczy, w Tobie pokładam całą ufność moją.  
Niech nie mówią, że przyzywałem Ciebie na próżno,  
a skoro z Jezusem i Maryją możesz wszystko uczynić,  
ukaż mi, że Twoja dobroć jest tak wielka, jak Twoja moc.

Amen.